

**IZABELA MIRONOWICZ
TOMASZ OSSOWICZ**

Politechnika Wrocławska

METODOLOGIA BADANIA DEGRADACJI OBSZARÓW O FUNKCJACH METROPOLITALNYCH

Abstract: A Methodology for Studying Degradation in Areas with Metropolitan Functions. Metropolitan functions are important for the development of modern cities. However, areas with such functions in Polish cities are often affected by degradation processes. In this paper the notion of degradation with respect to city structure was analyzed and four criteria of degradation were defined. Theoretical foundations of analysis of functional and compositional, and also material and moral degradation were surveyed and developed. The method was constructed mainly for areas with metropolitan functions, but it is more universal. It was noticed that processes of spontaneous renewal occur within areas of degradation. These processes were also studied and classified.

1. Pojęcie metropolii i określenie obszarów o funkcjach metropolitalnych

Współczesne przekształcenia gospodarki znajdują swoje odzwierciedlenie w kształtowaniu struktur przestrzennych miast. Wpływają także w istotny sposób na warunki rozwoju miast. Wykształca się zupełnie nowa hierarchia miast, która opiera się przede wszystkim na nowych formach terytorialnej centralizacji funkcji zarządczych i kontrolnych (Sassen 1996). Bazująca na układach sieciowych natura globalnych rynków, wytwarza charakterystyczne węzły tej sieci, w których koncentrują się i mogą działać mechanizmy globalizacji (Domański 1997). Miasta, szczególnie największe, pełnią dziś nie tylko tradycyjną funkcję centrów obsługi rynków lokalnych ale stają się także ośrodkami kierowania w organizacjach gospodarki światowej, kluczowymi rynkami dla finansów i wyspecjalizowanych usług oraz głównymi miejscami pro-

dukcji na rzecz głównych dziedzin gospodarczych wraz z tworzeniem innowacji. To właśnie w miastach następuje spotkanie globalnych i lokalnych rynków gospodarczych. Ważne jest zatem zidentyfikowanie tych miast, które obie te role odgrywają, gdyż właśnie one są metropoliami. Istnieje wiele niezwykle interesujących badań, pokazujących charakterystyczne cechy metropolii. Na potrzeby badawcze prezentowanej pracy, przyjęto, że miasto-metropolia odznacza się dziesięcioma cechami przytoczonymi za Soldatosem (1987) przez Jałowieckiego (1999):

1. Przyjmuje pochodzące z zagranicy czynniki produkcji, inwestycje, siłę roboczą, a także towary i usługi.
2. Przyjmuje zagraniczne firmy, siedziby i filie międzynarodowych przedsiębiorstw, banków, instytucje pozarządowe, naukowe i oświatowe oraz uniwersytety o znacznym udziale studentów cudzoziemców, a także placówki dyplomatyczne.
3. Eksportuje czynniki produkcji: przedsiębiorstwa, banki i instytucje społeczno-gospodarcze, kulturalne i naukowe.
4. Jest połączone bezpośrednio siecią transportu i komunikacji z zagranicą – przez system autostrad, szybką kolej, lotnisko międzynarodowe.
5. Ma rozbudowaną infostrukturę i cechuje się intensywną komunikacją z zagranicą przez ruch pocztowy, telekomunikacyjny i turystyczny.
6. Ma rozbudowany sektor usług nastawiony na zagranicznych klientów: centra kongresowe i wystawiennicze, luksusowe hotele, szkoły międzynarodowe, wysokiej jakości pomieszczenia biurowe, międzynarodowe kancelarie prawnicze, międzynarodowe instytucje naukowe.
7. Występują środki masowego przekazu o zasięgu międzynarodowym.
8. Organizowane są różnego typu międzynarodowe spotkania: kongresy, wystawy, festiwale, imprezy sportowe i artystyczne z udziałem zagranicznych zespołów.
9. Znajdują się instytucje krajowe i regionalne zajmujące się relacjami zagranicznymi i mające międzynarodową markę (jak np. stowarzyszenia, kluby sportowe, itp.).
10. Uprawiana jest przez miejskie instytucje publiczne lub prywatne paradyplomacja za granicą, której służy także członkostwo w organizacjach międzynarodowych (jak np. stowarzyszenia miast bliźniaczych, metropolii, itp.).

Łatwo zauważyć, że część z wymienionych cech metropolii ma charakter przepływów lub odznacza się oddziaływaniem typu cywilizacyjnego, które ma pewien istotny związek z przestrzenią, lecz nie wymaga konkretnej lokalizacji w mieście, a raczej stwierdzenia, że dany czynnik występuje. Natomiast wymienione wśród cech metropolii rodzaje działalności, znajdując w strukturze miasta swoje konkretne lokalizacje.

Można zatem zdelimitować w strukturach przestrzennych miast-metropolii takie obszary, które pełnią funkcje metropolitalne. Należać do nich będą w szczególności strefy, w których zlokalizowane są następujące rodzaje działalności o zasięgu międzynarodowym lub krajowym (ponadregionalnym):

Strefy wydarzeń:

- miejsca organizowania kongresów, konferencji, sympozjów i zjazdów oraz wielkich spotkań;
- miejsca organizowania festiwali i wydarzeń artystycznych;
- miejsca, w których odbywają się targi, promocje, imprezy gospodarcze i wystawy,
- ośrodki organizowania imprez sportowych i obiekty widowiskowe.

Strefy działalności:

- obszary, gdzie prowadzona jest działalność w zakresie obsługi biznesu – strefy biurowe i finansowe;
- strefy przedsiębiorstw;
- obszary usługowe dla znacznej liczby klientów.

Strefy badań, innowacji i twórczości:

- uczelnie wyższe i instytucje naukowe;
- miejsca, gdzie prowadzona jest działalność naukowo-badawcza o charakterze innowacyjnym, w tym parki technologiczne;
- ośrodki organizowania imprez artystycznych oraz ważne instytucje kultury;
- obszary, gdzie prowadzona jest działalność w dziedzinie mediów – siedziby redakcji czasopism i gazet, studia radiowe i telewizyjne.

Strefy zarządzania:

- placówki dyplomatyczne;
- wyspecjalizowane instytucje i organizacje;
- obszary występowania instytucji o funkcjach zarządczych i kontrolnych, w tym jednostki organizacji terytorialnej państwa.

Strefy pobytu i obsługi przyjezdnych:

- oryginalne cele ruchu turystycznego;
- miejsca, w których prowadzona jest działalność nastawiona na obsługę zagranicznych klientów.

Strefy infrastruktury:

- węzły transportowe – dworce lotnicze, kolejowe i autobusowe, przystanki promowe, porty morskie oraz strefy wiążące poszczególne obszary o funkcjach metropolitalnych;
- drogi;
- węzły przeładunkowe, pocztowe, telekomunikacyjne;
- sieci infrastruktury.

Tak wyróżnione obszary o funkcjach metropolitalnych będą stanowić przedmiot analizy degradacji w metropoliach polskich.

2. Pojęcie degradacji

Przedmiotem badania są procesy degradacji tych obszarów w strukturach przestrzennych miast, które pełnią funkcje metropolitalne, lub które mają duży potencjał do ich pełnienia. Potencjał ten wynika z walorów miejsca, w tym takich, jak: położenie, wartości kulturowe i przyrodnicze, dotychczasowe zagospodarowanie, uroda miejsca, dobra sława, a także z tego, że w jakimś okresie pełniło ono funkcje metropolitalne.

Rozważenia wymaga rozumienie pojęcia degradacji, określenie punktu odniesienia przy ustalaniu poziomu degradacji oraz sformułowanie kryteriów oceny degradacji przestrzennej. Degradacja obszaru jest procesem pogarszania się stanu jego zagospodarowania. Aby ocenić, czy nastąpiło takie pogorszenie i w jakim stopniu, trzeba określić punkt odniesienia tej oceny. Trzeba więc założyć, jakie powinno być zagospodarowanie obszaru odpowiadające stanowi, w którym degradacji się nie stwierdza, lub inaczej, kiedy poziom degradacji równy jest zeru. Jeżeli stwierdzi się, że zagospodarowanie obszaru jest gorsze od przyjętego punktu odniesienia, to będzie można mówić o degradacji.

Użycie słowa „pogorszenie” mogłoby wskazywać na to, że na danym obszarze istniał kiedyś pierwotny, pożądaný, niejako „idealny” stan zagospodarowania, który został w istotny sposób naruszony, i celem godnym poparcia jest jego odtworzenie. Czy taki stan zagospodarowania może być poszukiwanym punktem odniesienia? W niektórych przypadkach tak. Na przykład, jeżeli mamy do czynienia ze zdewastowanym klasztorem, to jest wiele argumentów przemawiających za tym, aby dążyć do odtworzenia jego poprzedniego kształtu i funkcji. Wykorzystanie obiektu poklasztorowego na hotel lub na centrum kulturalne zaakceptowaliby również jako rozwiązanie pozytywne. W wielu, a być może nawet

większości, przypadków, trudno jednak uznać, że przywrócenie pierwotnego stanu jest właściwe. Na przykład na ul. Rzeźniczej we Wrocławiu, mieszczącej się w samym historycznym centrum miasta, w średniowieczu istniała, nad brzegiem Odry, rzeźnia miejska, zaopatrująca przede wszystkim pobliskie Stare Jatki (Harasimowicz 1998). Dziś taką, historyczną przecież, formę zagospodarowania uznanoby za degradację, jakkolwiek nawiązanie do pierwotnego ukształtowania architektonicznego jatek oraz ochrona niektórych ich materialnych elementów uchodzi za cnotę.

Przeprowadzone rozważania wskazują, że stan z przeszłego okresu może być uznany za punkt odniesienia, czyli za pożądany sposób zagospodarowania nie w wyniku uznania tego, że kiedyś wystąpił, lecz przekonania, że powrót do niego jest właściwy. Dalej można stwierdzić, że takie przekonanie jest raczej rzadkim przypadkiem. Jest tak, ponieważ potrzeby przestrzenne oraz wymagania społeczne stawiane zagospodarowaniu terenów stale ewoluują.

Wynowdy te prowadzą dalej do bardzo doniosłego stwierdzenia. Punktem odniesienia przy ocenie poziomu degradacji jest stan zagospodarowania, który uznaje się za najbardziej odpowiedni dla danego obszaru na podstawie przyjętego zbioru przekonań, który można określić jako współczesną doktrynę planistyczną. Doktryna ta wskazuje, jakie rodzaje zagospodarowania są najwłaściwsze w zależności od predyspozycji przestrzennych terenu, w tym w szczególności jego położenia w strukturze funkcjonalno-przestrzennej miasta. Dla przykładu nie można w sposób absolutny uznać, że hipermarkety są same w sobie formą degradacji przestrzeni. Uznaje się zazwyczaj, że degradują przestrzeń, jeśli nie znajdują się w podmiejskich ośrodkach handlowych (gdzie jest, zgodnie ze współczesną doktryną planistyczną, odpowiednie dla nich miejsce), a pojawiają się np. w śródmieściu. Nie chodzi tylko o to, że zmieniała się struktura funkcjonalno-przestrzenna miast, ale także zmieniły się pewne wymagania społeczne w odniesieniu do przestrzeni, a w ślad za tym doktryna planistyczna.

Doktryny planistyczne określające odpowiedniość zagospodarowania do położenia w strukturze funkcjonalno-przestrzennej są w swojej większej części (jeśli nie w całości) subiektywne i zmieniają się w czasie. Jeszcze nie tak dawno w Polsce w środowiskach planistów, urbanistów i architektów uważano dość powszechnie, że dzielnice XIX-wiecznej kamienicowej zabudowy mieszkaniowej w układzie obrzeżnym to obszary zdegradowane, skazane na wymarcie i wymagające przekształcenia. Uważano, że należy je zastąpić „nowoczesnymi” blokami mieszkalnymi o układzie swobodnym. W niektórych miastach ten

proces częściowo nastąpił. Zmieniła się jednak doktryna planistyczna, dzielnice zabudowy XIX-wiecznej okazały się ważne jako nośniki pewnych wartości moralnych, kompozycyjnych, historycznych. Nagle okazało się, że to nie dzielnice XIX-wiecznej zabudowy mieszkaniowej są obszarami degradacji, ale przeciwnie – blokowiska, które miały je zastąpić.

Myślenie o degradacji jest także skażone tym, jakie działania inwestycyjne uważa się za korzystne na danym obszarze. Może się np. okazać, że stara fabryka świetnie nadaje się do wykorzystania (jak np. *Plaza Metallica* w Duisburgu czy Stary Browar w Poznaniu) albo, że trzeba ją całkowicie usunąć, aby teren przestał nosić cechy degradacji (np. doki portowe na Isle of Dogs na terenie *Docklands* w Londynie czy *Soltway* w Krakowie).

Na marginesie warto zauważyć, że problem ten wiąże się z zagadnieniem studiów terenu wolnego. Ten rodzaj badania jest szczególnie rozpowszechniony w Stanach Zjednoczonych, a obejmuje nie tylko analizę terenów niezabudowanych, ale całego miasta i ocenę pewnej „skłonności do przekształceń”. Ta analiza dotyczy w przedstawianym tu rozumieniu terenów zdegradowanych, gdyż nikt przecież nie zajmuje się przekształcaniem terenów świetnie funkcjonujących. Wynika stąd, że analiza obszarów zdegradowanych w polskich metropoliach ma taki właśnie charakter, chociaż jest wykonywana przez filtr „metropolitalności”. Należy także przypomnieć, że ocenie podlega to, czy obszary mogą pełnić funkcje metropolitalne (w sensie predyspozycji położenia w strukturze funkcjonalno-przestrzennej miasta) albo czy je pełniły w przeszłości.

Analiza prowadzona będzie już po uświadomieniu sobie tej zależności. Z góry należy uznać, że nie jest to analiza w pełni obiektywna, bo nie istnieje degradacja obiektywna (może z wyjątkiem technicznej, ale i to nie jest do końca pewne, bo czasem ruiny są bardzo korzystne dla konkretnego miejsca). Każdy osąd jest skażony myśleniem w kontekście predyspozycji terenu wynikających z położenia w strukturze funkcjonalno-przestrzennej miasta (w tym dostępności) czyli potencjalnych funkcji metropolitalnych, warunków sąsiedztwa oraz przeszłych czy obecnych funkcji metropolitalnych występujących na danym obszarze. Ten ostatni element najlepiej chyba oddaje tę ambiwalencję w ocenie, co jest, a co nie jest degradacją.

Aby ten subiektywnie postrzegany proces poddać jakiemuś rygowi badawczemu, sformułowaliśmy cztery kryteria, według których będzie prowadzona ocena stanu degradacji poszczególnych obszarów o funkcjach metropolitalnych.

3. Kryteria degradacji

Dla celów badania degradacji obszarów metropolitalnych sformułowano cztery kryteria oceny:

1. **Materialna**, obejmująca przede wszystkim stan techniczny budynków oraz rodzaj wyposażenia technicznego terenów.
2. **Funkcjonalna**, obejmująca proces przekształceń funkcjonalnych występujących na danym terenie.
3. **Moralna**, związana przede wszystkim z wizerunkiem miejsca.
4. **Kompozycyjna**, obejmująca stopień wykształcenia struktur kompozycyjnych, zwanych zespołami kompozycyjnymi oraz realizację funkcji kompozycji.

Kryterium pierwsze jest dość oczywiste. Ocenie według skali trzystopniowej podlega stan techniczny budynków znajdujących się w badanych obszarach zdegradowanych.

Kryterium trzecie, obejmujące degradację moralną, wymaga przede wszystkim ustalenia, czy analizowany obszar jest w ogóle znany. Następnym krokiem jest rozpoznanie wizerunku miejsca. Chodzi o stwierdzenie z czym kojarzy się dany obszar, jaki jest jego ogólny wizerunek, czy jest to miejsce bezpieczne, eleganckie lub niezwykle czy przeciwnie – niebezpieczne, brudne, banalne. Ocena degradacji moralnej wynika z sumy wrażeń i skojarzeń, jakie wywołuje w wyobraźni społecznej dany teren, co prowadzi do stwierdzenia czy jest to wizerunek pozytywny czy negatywny i jakie jest nasilenie tego wizerunku. Im gorszy wizerunek miejsca, tym większa degradacja moralna.

Ciekawe i dające szanse na obserwację i ocenę procesów zachodzących w przestrzeni są kryteria degradacji funkcjonalnej i kompozycyjnej, które zostaną szerzej rozwinięte w dalszej części pracy.

Ocena degradacji według kryterium funkcjonalnego

Ocenę degradacji danego obszaru z punktu widzenia kryterium funkcjonalnego można podzielić na dwie części. W pierwszej ocenia się stan przemian funkcjonalnych na poszczególnych terenach, z których składa się obszar. W drugiej, oceną obejmuje się całość struktury funkcjonalno-przestrzennej obszaru.

Stan przemian funkcjonalnych terenów

Przedmiotem oceny jest sposób użytkowania poszczególnych terenów jako element procesu degradacji lub spontanicznej odnowy na danym obszarze. W tym aspekcie można wyróżnić trzy kryteria podziału sposobów użytkowania terenów.

A) Stabilność działalności

Pod tym względem można określić skalę ocen działalności prowadzonych na poszczególnych terenach. Na jednym skraj tego *continuum* jest działalność zakorzeniona, a na drugim taka, którą można nazwać „koczowniczą”. W środku lokuje się działalność prowadzona czasowo. Stabilność działalności można ocenić na podstawie wartości i stopnia zużycia części kapitału trwałego nie dającego się łatwo przesunąć w inne miejsce.

B) Zgodność rodzaju działalności z rangą miejsca

Według tego kryterium można określić kategorie działalności prowadzonych na poszczególnych terenach, według którego najwyżej ocenia się te, które odpowiadają randze miejsca, a najniżej te, które tej randze nie odpowiadają.

C) Zgodność standardu działalności z rangą miejsca

Standard oznacza jakość świadczonych usług i wytwarzanych towarów, a także jakość sposobu ich wytwarzania. Jakkolwiek standard nie jest utożsamiany ze stanem technicznym, to ma z nim jednak znaczny związek. Na przykład czytelne są różnice w standardzie między barem mlecznym a restauracją serwującą wyrafinowane dania lub między tanim supermarketem a domem towarowym oferującym wysokiej klasy produkty. *Continuum* zbudowane według tego kryterium rozciąga się między standardem odpowiadającym randze miejsca a standardem tej randze nie odpowiadającym.

Wykorzystując podziały według wymienionych kryteriów można skonstruować listę ośmiu typów stanu użytkowania terenów, jako rezultatów spontanicznych przekształceń. Spis ten stanowi rozwinięcie listy przekształceń spontanicznych, które występują na terenach poprzemysłowych według Gasidły i Gorgoń (1999). Stany te mogą odnosić się do działalności o rodzaju i standardzie zgodnym lub niezgodnym z rangą miejsca. Niektóre z tych stanów są objawem degradacji w każdym przypadku. Należą do nich: *porzucenie*, *odłogowanie* i *doraźne użytkowanie*. Wystąpienie innych, zależnie od zgodności rodzaju i standardu działalności z rangą miejsca, może znamionować zarówno proces degradacji, jak i proces odnowy. Odnosi się to do *kontynuacji*, *zakorzenienia*, *zmiany standardu*, *zagospodarowania przez nową inwestycję* oraz *asymilacji*. Przyjęto, że stopień degradacji funkcjonalnej ocenia się w zależności od stanu użytkowania, rodzaju i standardu działalności w skali trzystopniowej jako wysoki, średni lub niski.

1. Kontynuacja

W wielu miejscach rodzaj i standard działalności się nie zmienił. Nie ma przy tym znaczenia zmiana działającego na danym terenie podmiotu, lecz utrzymanie się tego samego rodzaju działalności.

Kontynuacja działalności, której rodzaj i standard jest zgodny z rangą miejsca oznacza brak degradacji. W przypadku, w którym kontynuowana jest działalność, której obie brane pod uwagę cechy nie odpowiadają randze miejsca, mamy do czynienia z najwyższym stopniem degradacji. Działalność wykazującą zgodność jednej cechy przy niezgodności drugiej z rangą miejsca kwalifikowana jest jednak jako degradacja o średnim stopniu. Wynika to z obserwacji, że między obu cechami zachodzi silne sprzężenie, które polega na tym, że brak zgodności jednej z nich z rangą miejsca jest uszczerbkiem dla tej zgodności drugiej cechy. Na przykład to, że biurowiec ma elewację wykonaną z tandetnych materiałów pogarsza jego wartość, jako biurowca. Odwrotnie, prowadzenie handlu hurtowego w wielkomiejskim centrum miasta w przestrzeni o bardzo wysokim standardzie obniża ocenę tego standardu.

2. Zakorzenie

Istotą zakorzenia jest zwiększenie stabilności dotychczasowego rodzaju i standardu działalności. Symptodem zakorzenia jest modernizacja obiektów lub zainwestowanie w obiekty niemożliwe lub trudne do przeniesienia w inne miejsce.

Podobnie jak przy kontynuacji, również zakorzenie działalności, której rodzaj i standard są zgodne z rangą miejsca oznacza brak degradacji. Niezgodność obu cech z rangą miejsca wskazuje na wysoki jej stopień. Przy jednej cesze zgodnej, a drugiej niezgodnej z rangą miejsca przyjmuje się, że stopień degradacji jest średni.

3. Zmiana standardu

Przy utrzymaniu dotychczasowego rodzaju i standardu działalności może nastąpić podwyższenie lub obniżenie jej standardu.

Jeżeli rodzaj działalności jest zgodny z rangą miejsca, to podwyższenie standardu może doprowadzić do obniżenia poziomu degradacji ze średniego na niski lub do stanu braku degradacji. W tej samej sytuacji skutkiem obniżenia standardu może być podwyższenie poziomu degradacji do poziomu niskiego lub średniego. Zgodność rodzaju działalności z rangą miejsca „ratuje” teren przed pełną degradacją, której odpowiada jej wysoki poziom.

Jeżeli rodzaj działalności wykazuje niezgodność z rangą miejsca, to podwyższenie standardu powoduje obniżenie stopnia degradacji z wysokiego do średniego. Obniżenie standardu w takim przypadku powoduje podwyższenie poziomu degradacji ze średniego na wysoki.

4. Porzucenie

Oznacza brak użytkowania terenów i obiektów, przy czym nie można zidentyfikować podmiotów władających nimi lub starających

się wykazać swoje prawo do tego władania. Jest to przypadek, w którym władający chce uniknąć wszelkiej odpowiedzialności za teren i obiekty znajdujące się na nim. Charakterystycznym zjawiskiem są przypadki katastrof budowlanych porzuconych obiektów, czasem wywoływanych przez osoby plądrujące te obiekty, przy czym nie da się ustalić, kto ma ponosić odpowiedzialność za zabezpieczenie tych obiektów i usunięcie skutków katastrofy.

Porzucenie ocenia się jako wysoki poziom degradacji.

5. Odłogowanie

Oznacza brak użytkowania terenów i obiektów, przy czym można zidentyfikować podmioty władające nimi lub starające się wykazać swoje prawo do władania. Władający terenem przyjmują, że korzystniejszym ekonomicznie wyborem jest czekać na odpowiedniego inwestora, lub traktują teren jako rezerwę dla własnego rozwoju. Odłogowanie może wynikać z braku zainteresowania podejmowaniem inwestycji w danym obszarze. Władający czekają na podwyższenie się atrakcyjności terenów lub obiektów. W trakcie odłogowania władający podejmują niekiedy roboty budowlane. Obejmują one ogrodzenie terenu, zabezpieczenie terenu i niewykorzystanych obiektów (np. zamurowanie drzwi i okien), rozbiórkę obiektów, niwelację.

Jeżeli odłogowany teren jest dobrze utrzymany, zabezpieczony, posprzątany, a także usunięto z niego ruiny dawnej zabudowy, można określić poziom degradacji jako średni. W przypadku, gdy różni się od porzuconego tylko tym, że jest odpowiednio zabezpieczony, poziom degradacji należy uznać za wysoki.

6. Doraźne użytkowanie

Polega na prowadzeniu działalności po bardzo ograniczonych inwestycjach przystosowującym pomieszczenia, obiekt lub teren do jej potrzeb. Obiekty i tereny nie przechodzą wtedy w trwałe władanie podmiotu prowadzącego działalność lecz są wynajmowane lub wdzierżawiane na zamknięty okres. Podmiot taki w wielu przypadkach nie jest zainteresowany tym, aby obiekty polepszyły swój stan techniczny i pozostały w takim stanie po okresie wynajmu lub dzierżawy. Często wykorzystuje on obiekty w sposób rabunkowy. Z punktu widzenia władającego terenem takie wykorzystywanie obiektów jest korzystniejsze niż ich wyburzenie lub odłogowanie. Doraźne użytkowanie może mieć bardzo negatywne skutki, jeżeli wykorzystywane obiekty mają wartości kulturowe, takie jak np. wiele XIX-wiecznych hal fabrycznych.

Przyjmuje się, że doraźnie prowadzona działalność, której rodzaj i standard jest zgodny z rangą miejsca, odpowiada niskiemu pozio-

mowi degradacji. W sytuacji braku zgodności obu cech z rangą miejsca poziom degradacji jest wysoki. Gdy jedna z cech wykazuje niezgodność z rangą miejsca, poziom degradacji jest średni.

7. Zagospodarowanie przez nową inwestycję

Oznacza trwałe ulokowanie się nowego rodzaju działalności w miejscu opuszczonym przez działalność innego rodzaju.

Jeżeli rodzaj i standard nowej inwestycji odpowiada randze miejsca, to nie można mówić o degradacji. Jeżeli obie cechy są niezgodne z tą rangą, poziom degradacji jest najwyższy, w przypadku niezgodności jednej z cech, średni. Uzasadnienie jest takie samo, jak przy kontynuacji.

8. Asymilacja

Asymilacja polega na zagospodarowaniu danego terenu na potrzeby działalności prowadzonej na sąsiednim terenie, na zasadzie kontynuacji lub zagospodarowania przez nową inwestycję.

Poziom degradacji przy asymilacji ocenia się tak samo, jak w przypadku zagospodarowania przez nową inwestycję.

Opisane typy stanów użytkowania w powiązaniu z rodzajem i standardem działalności dają 26 możliwych kombinacji, którym przypisano oceny poziomu degradacji. Kombinacje te przedstawiono w tab. 1.

Struktura funkcjonalno-przestrzenna obszaru

Strukturę funkcjonalno-przestrzenną obszaru można określić jako sposób ulokowania względem siebie obiektów i terenów o różnym użytkowaniu oraz sposób ich powiązania ze sobą. Spośród wielu możliwych kryteriów oceny tej struktury najważniejsze są trzy.

1. Stopień realizacji relacji pozytywnych między elementami struktury.

Elementy struktury „współpracujące” ze sobą, powinny być ulokowane blisko siebie i dobrze ze sobą powiązane.

2. Stopień realizacji relacji negatywnych między elementami struktury.

Elementy struktury, które powodują uciążliwości i które są wrażliwe na te uciążliwości, powinny być ulokowane dostatecznie daleko od siebie i w razie potrzeby oddzielone od siebie obiektami chroniącymi, ograniczającymi rozchodzenie się uciążliwości.

3. Skuteczność systemu wiążącego ze sobą elementy struktury.

System wiążący ze sobą elementy struktury obejmuje układ ulic, placów, a także sieci komunikacji zbiorowej. Przedmiotem oceny jest sposób, w jaki wiąże on ze sobą elementy struktury skorelowane pozytywnie.

Proponuje się ocenę ze względu na wymienione kryteria w trzystopniowej skali poziomu degradacji – niski, średni i wysoki.

Metoda badania kompozycji przestrzennej. Degradacja kompozycyjna.

Ważnym czynnikiem kształtującym odbiór danego miejsca w przestrzeni jest kompozycja przestrzenna tego obszaru. W celu zobiektywizowania badania zastosowano metodę analizy kompozycji przestrzennej opartą na teorii komunikacji (Mironowicz, Ossowicz 1997). Zakłada ona, że

Tabela 1

Zestawienie ocen degradacji ze względu na stan przemian funkcjonalnych terenu

Stan użytkowania terenu	Zgodność rodzaju użytkowania z rangą miejsca	Zgodność standardu użytkowania z rangą miejsca	Stopień degradacji
Kontynuacja	zgodny	zgodny	brak degradacji
	zgodny	niezgodny	średni
	niezgodny	zgodny	średni
	niezgodny	niezgodny	wysoki
Zakorzenie	zgodny	zgodny	brak degradacji
	zgodny	niezgodny	średni
	niezgodny	zgodny	średni
	niezgodny	niezgodny	wysoki
Zmiana standardu	zgodny	wzrost	od niskiego do braku degradacji
	zgodny	obniżenie	od niskiego do średniego
	niezgodny	wzrost	średni
	niezgodny	obniżenie	wysoki
Porzucenie	-	-	wysoki
Odlogowanie	-	-	od średniego do wysokiego
Doraźne użytkowanie	zgodny	zgodny	niski
	zgodny	niezgodny	średni
	niezgodny	zgodny	średni
	niezgodny	niezgodny	wysoki
Zagospodarowanie przez nową inwestycję	zgodny	zgodny	brak degradacji
	zgodny	niezgodny	średni
	niezgodny	zgodny	średni
	niezgodny	niezgodny	wysoki
Asymilacja	zgodny	zgodny	brak degradacji
	zgodny	niezgodny	średni
	niezgodny	zgodny	średni
	niezgodny	niezgodny	wysoki

Źródło: Opracowanie własne.

ukształtowana przestrzeń posługuje się specyficznym dla niej systemem znaków – kodem, który przekazuje określone treści. Jest oczywiste, że zastosowanie metod badawczych teorii komunikacji do układów przestrzennych wymaga ściślejszego zdefiniowania zarówno funkcji komunikowania się w odniesieniu do takich układów, jak i samego przedmiotu badań.

W omawianej teorii kompozycji przyjęto, że komunikatem, w rozumieniu teorii komunikacji czyli przedmiotem badania może być nie tylko pojedynczy obiekt przestrzenny (np. budynek, pomnik, most, łuk triumfalny), ale rolę tę mogą odgrywać także większe jednostki przestrzenne złożone z wielu pojedynczych obiektów, tworzące już niejako całe złożone systemy znaków. Takie jednostki nazwano *zespołami kompozycyjnymi* i przyjęto, że stanowią one całość przestrzenną, która wyodrębnia się z otoczenia przez cztery elementy:

- *granice* czyli formy przestrzenne definiujące obszar zajęty przez rozważaną całość, a także jej zewnętrzny kształt;
- *układ geometryczny* czyli układ linii, powierzchni i brył, jaki tworzy rozważana całość przestrzenna;
- *hierarchię ważności* czyli wewnętrzne relacje ważności między częściami, z jakich składa się rozważana całość przestrzenna;
- *tworzywo* czyli elementy, z jakich zbudowana jest rozważana całość przestrzenna.

Stopień rozwinięcia wymienionych elementów w różnych zespołach kompozycyjnych może być rozmaity. Nie wszystkie zespoły kompozycyjne muszą się odznaczać uformowanymi, wszystkimi czterema elementami definiującymi. Mogą istnieć zespoły, w których rozwinięte są tylko niektóre z wymienionych czterech elementów.

Decyzja, czy należy daną całość przestrzenną uznać za zespół kompozycyjny czy nie, na podstawie oceny, czy stopień rozwinięcia jego elementów jest dostateczny, jest w znacznej mierze subiektywna. Możliwe jest uznanie zespołu kompozycyjnego za szczątkowy, jeśli pozbawiony jest niektórych elementów definiujących, natomiast inne z tych elementów są dostatecznie mocno rozwinięte.

Zastosowanie opisywanej metody na potrzeby analizy przestrzennej Wrocławia pokazało, że znaczny udział w całości zabudowanej przestrzeni miasta mają obszary chaosu przestrzennego czyli takie, których ukształtowanie nie pozwala na wyróżnienie zespołu kompozycyjnego (Barski i in. 1997). Pewną część miasta stanowią tereny pozbawione celowo kształtowanej struktury przestrzennej np. lasy, doliny rzek, obszary niezabudowane. Tych ostatnich nie uznawano za obszar chaosu.

W odniesieniu do granic można przyjąć, że tworzą je zarówno linearne elementy płaskie (np. ulice, rzeki, brzegi zbiorników wodnych), ściany zabudowy różnego rodzaju (np. ściany pełne zabudowy obrzeżnej, ściany ażurowe zabudowy w układzie grzebieniowym), ściany zieleni, linearne elementy wertykalne (np. żywopłoty, ogrodzenia, mury).

Układy geometryczne zespołów kompozycyjnych mogą być w równym stopniu budowane przez ulice, ciągi i place piesze, jak przez budynki tworzące pewien czytelny schemat. Niekiedy bywa, że w ramach jednego zespołu kompozycyjnego występują dwa odrębne układy geometryczne. Jeden z nich zbudowany np. z ulic i tworzący prostokątną siatkę, drugi zbudowany przez układ swobodnie położonych budynków bez żadnego czytelnego nawiązania do pierwszego układu. Oceniając układ geometryczny należy brać pod uwagę jego wewnętrzną spójność i ewentualnie wskazywać na elementy dysharmonizujące, zakłócające jego logikę.

Hierarchia ważności, w ramach zespołu kompozycyjnego, może być budowana zarówno przez elementy dominujące różnej rangi (od małych akcentów podkreślających znaczenie jakiegoś konkretnego miejsca, przez subdominanty oddziałujące na znacznej części zespołu aż po dominanty organizujące w hierarchiczny sposób porządek w ramach całego zespołu), jak też przez miejsca hierarchicznie ważne (którymi mogą być wybrane ulice odznaczające się specjalną szerokością, przekrojem, charakterem zabudowy czy pieczołowicie urządzone place), także odznaczające się różną rangą.

Wreszcie tworzywo oznacza pewne podstawowe elementy, z jakich składa się zespół kompozycyjny. Ich ilość i typ mogą być różne dla poszczególnych miast, jednak możemy wymienić kilka z nich: zabudowa jednorodzinna ażurowa, zabudowa jednorodzinna zwarta, wille, domy rustykalne, małe domy mieszkalne, zabudowa wielorodzinna niska, bloki, kamienice, wielkomiejskie apartamenty, obiekty użyteczności publicznej o charakterze śródmiejskim, obiekty usługowe o charakterze śródmiejskim, obiekty usługowe o charakterze podmiejskim, biurowce, obiekty produkcyjne wysokiej jakości, obiekty produkcyjne tradycyjne, składy i magazyny, obiekty i urządzenia sportowe, zielen. W ramach każdego zespołu może występować kilka typów tworzywa, może też zaistnieć sytuacja, kiedy jeden typ tworzywa dominuje nad innymi. Bywa, że w ramach zespołu występuje tworzywo, które ma charakter dysharmonizujący i obniża w ten sposób wartość pozostałych elementów.

Na potrzeby badania stopnia degradacji kompozycyjnej przyjmuje się trzystopniową skalę ocen: zespół kompozycyjny słabo wykształcony, średnio wykształcony i dobrze wykształcony.

Analiza kompozycji obejmuje, oprócz zdefiniowania przedmiotu badań, także określenie funkcji komunikowania się, które w omawianej teorii nazywane są *funkcjami kompozycji*. Wyróżniono sześć funkcji kompozycji:

- informacyjną,
- prestiżu,
- nastroju,
- estetyczną,
- symboliczną,
- fatyczną.

Funkcja informacyjna wywodzi się ze znanej w teorii komunikacji funkcji odniesienia, której zadaniem jest sformułowanie prawdziwej, powszechnie dostępnej i sprawdzalnej informacji o przedmiocie komunikatu. Oznacza to, że jej istotą jest informowanie. W odniesieniu do układów przestrzennych oznacza to, że ukształtowanie zespołu kompozycyjnego powinno informować odbiorcę, „jak się nim posługiwać”? Powinno ono odpowiadać na rozmaite pytania odbiorcy, takie np. gdzie jest wejście, gdzie są najważniejsze miejsca zespołu, w którym kierunku skręcić, którędy przejść? Zespół kompozycyjny, który nie pozwala zgubić się poruszającemu się w nim człowiekowi, dobrze realizuje funkcję informacyjną. Kiedy poruszamy się ulicą, na zakończeniu której widzimy strzelistą wieżę, to rozumiemy, że poruszamy się raczej w kierunku centrum zespołu niż w kierunku jego granicy. Wiele układów urbanistycznych cechuje stale wzmacniana funkcja informacyjna, jednak spotyka się także takie układy, których podstawowym zadaniem jest dezinformacja. Polega ona na pewnej grze z odbiorcą, polegającą na stałym jego zaskakiwaniu, zmuszaniu do poszukiwania oczekiwanych elementów układu w nieoczekiwanych miejscach, zmuszaniu do twórczego uczestnictwa. Taka cecha jest charakterystyczna zwłaszcza dla układów o silnym pierwiastku subiektywizmu (np. place od baroku do postmodernizmu), odwołującym się do emocji odbiorcy. Takie świadome zabiegi stanowią jednak pewną, z góry zamierzoną, cechę zespołu kompozycyjnego i towarzyszy im zazwyczaj wysoki stopień realizacji innych funkcji kompozycji (zwłaszcza prestiżu, nastroju i symbolicznej), które rekompensują pewne zaburzenie funkcji informacyjnej. Istnieje jednak wiele zespołów kompozycyjnych, w których zaburzenie to nie wynika z przyjętej koncepcji twórczej, a z wadliwego ukształtowania zespołu. Bardzo często cecha ta dotyczy obszarów zabudowy mieszkaniowej blokowej. Na realizację funkcji informacyjnej mogą mieć wpływ przede wszystkim takie elementy ukształtowania przestrzennego, jak:

- zaakcentowanie formalne wejść do zespołu kompozycyjnego;
- powiązania z innymi zespołami kompozycyjnymi;
- układ geometryczny zespołu kompozycyjnego;
- podkreślanie miejsc hierarchicznie ważnych;
- ciągłość i harmonijność tworzywa;
- osie widokowe.

Funkcja prestiżu została zdefiniowana na podstawie występującej w teorii komunikacji funkcji emotywniej, która określa stosunek nadawcy do odniesienia. Jej zadaniem jest przekazanie pewnych wartości odniesienia, które zdaniem nadawcy są tak ważne, aby je zmanifestować przez komunikat, jakim jest zespół kompozycyjny. Im mocniej komunikat wyraża te wartości, tym bardziej rośnie znaczenie odniesienia, który je reprezentuje. Znaczenie podmiotu to, innymi słowy, jego prestiż. Zauważyć trzeba, że nie ma znaczenia, jakie wartości reprezentuje odniesienie – mogą to być np. władza, poważanie, wielkość, moc czy pracowitość, bogactwo, zaufanie, pomysłowość, innowacyjność, otwartość albo skromność, wygoda, bezpieczeństwo – ważne jest czy zostały one wyrażone przekazane przez komunikat. Może to powodować pewne trudności interpretacyjne przy ocenie tej funkcji kompozycji, gdyż należy *ex post*, przez komunikat, zinterpretować, jakie wartości reprezentuje odniesienie i jak odniósł się do nich nadawca, czyli na ile wyrazić nie zdołał je przekazać. Warto dostrzec, że funkcję prestiżu tradycyjnie dość dobrze realizują zespoły kompozycyjne siedzib władz. Kompozycja takich zespołów zazwyczaj ma charakter monumentalny, nawet nieco pompatyczny, z wyraźnie nakierowanymi na określone budowle osiami widokowymi, podkreśleniem miejsc hierarchicznie istotnych oraz wejść do ważnych budynków. Układ geometryczny jest zazwyczaj przejrzysty, klarowny, a funkcja informacyjna jest realizowana w dużym stopniu. Mamy tam także zazwyczaj do czynienia z wysoką jakością tworzywa oraz bogatą w znaczenia, funkcją symboliczną. Właściwie jedną z bardzo nielicznych siedzib władz, które nie noszą cech takiej kompozycji jest zespół zabudowy Sejmu RP w Warszawie. Wśród innych typów zespołów, w których zazwyczaj wysoko rozwinięta jest funkcja prestiżu można znaleźć także zespoły cmentarne (szczególnie te nieco starsze), zespoły pałacowe, niektóre zespoły kompozycyjne mieszczące się w staromiejskich centrach i śródmieściach miast, wysokiej rangi ośrodki usługowe o specjalizacji biznesowej, niekiedy siedziby uczelni lub przedsiębiorstwa produkcyjne. Co ciekawe, nie jest wcale łatwo znaleźć zespoły zabudowy mieszkaniowej odznaczające się wysokim stopniem realizacji tej funkcji, a jeśli już – to są to zazwyczaj obszary

zaprojektowane „od jednego rzutu”, stanowiące pewną całość. Nie ma przy tym szczególnego znaczenia, czy są to osiedla zabudowy jedno- czy wielorodzinnej. Wyjątkiem od tej zasady są zazwyczaj zespoły zabudowy mieszkaniowej blokowej, które – mimo kompleksowego projektowania – nie realizują funkcji prestiżu w zbyt wysokim stopniu. Na realizację funkcji prestiżu w zespołach kompozycyjnych będą miały wpływ przede wszystkim takie elementy przestrzennego ukształtowania, jak:

- układ geometryczny zespołu kompozycyjnego, podkreślający ważne miejsca w zespole;
- uwzględnienie, przez kompozycje zespołu, ważnych miejsc i obiektów;
- podkreślanie miejsc hierarchicznie ważnych;
- formalne zaakcentowanie wejść do zespołu kompozycyjnego;
- ciągłość i jakość tworzywa;
- osie widokowe.

Funkcja nastroju wywodzi się z występującej w teorii komunikacji funkcji apelu, która realizuje się między komunikatem a odbiorcą, stanowi zatem pole interpretacji komunikatu przez odbiorcę. Łatwo dostrzec, że apel może być skierowany zarówno do intelektu, jak i do emocji odbiorcy. W pierwszym z wymienionych przypadków mamy do czynienia z sytuacją, kiedy komunikat powinien zawierać informację o naturze odniesienia tak skonstruowaną, aby odbiorca mógł ją bez trudu rozszyfrować. Oznacza to, że prawidłowe spełnienie funkcji informacyjnej zapewnia realizację tej części funkcji apelu, która odwołuje się do intelektu odbiorcy. Nieco inaczej przedstawia się problem apelu skierowanego do emocji odbiorcy, ponieważ tego rodzaju apele posługują się prawie wyłącznie kodami o charakterze estetycznym lub społecznym, a co za tym idzie pole interpretacji jest niezwykle szerokie. Sytuację ułatwia nieco to, że cel tego apelu pozostaje niezmienny – pobudzenie poczucia uczestnictwa u odbiorcy. Najbardziej charakterystycznym wrażeniem, jaki wywołują układy przestrzenne jest nastrój – inny panuje na dworcach, inny na stadionach sportowych, inny na dziedzińcach pałaców, jeszcze inny w ciemnych, zaniedbanych, pełnych ruder ulicach czy wśród „drapaczy chmur” – siedzib wielkich firm, korporacji i banków. Bardzo często nastrój wywołowany w określonym miejscu wpływa w sposób decydujący, na odbiór tego miejsca. Jednocześnie wrażenie, jakie wywołuje określony zespół kompozycyjny nie zależy tylko od sposobu jego ukształtowania ale także od cech odbiorcy (nie tylko, takich jak wiedza, kultura, wrażliwość czy gust ale nawet tak ulotnych, jak chwilowy nastrój) oraz od zjawisk niezależnych i obiektywnych towarzyszących komunikatowi (takich, jak np. pogoda czy pora roku). Można zatem stwier-

dzić, że ta niezwykle istotna funkcja kompozycji jest także jedną z najbardziej subiektywnie ocenianych. Aby w pewnym stopniu zobiektywizować analizę można spróbować wyodrębnić typy nastrojów i pogrupować je w pewne kategorie. Pierwszym i najprostszym podziałem będzie wyodrębnienie nastrojów odczuciami pozytywnymi i negatywnymi. Można zapewne się zgodzić, że nastroje, takie jak przytłoczenie, zagrożenie czy znużenie można zaliczyć do wywołanych odczuciami negatywnymi. Takie jak pogoda, aktywność, zaduma, podniosłość czy impresyjność do wywołanych odczuciami pozytywnymi. Bardzo często w ramach zespołów kompozycyjnych odczuwa się pewną mieszkankę nastrojów, co nie jest zjawiskiem niekorzystnym (a nawet może być bardzo korzystne), jeśli są to nastroje wywołane odczuciami pozytywnymi. Ocena funkcji nastroju musi zatem uwzględniać, jakiego rodzaju nastroje panują w danym zespole kompozycyjnym oraz jakie jest ich natężenie. Wygodne jest, aby realizację funkcji nastroju oceniać tym wyżej, im bardziej odczuwalne są nastroje wywołane odczuciami pozytywnymi i tym niżej, im bardziej odczuwalne są nastroje wywołane odczuciami negatywnymi. Wśród elementów ukształtowania przestrzennego, które wpływają na realizację funkcji nastroju należy wymienić:

- ukształtowanie układu geometrycznego zespołu oraz rodzaj elementów kształtujących ten układ;
- skalę i jakość tworzywa;
- osie widokowe i kompozycyjne;
- proporcje obiektów i elementów zagospodarowania;
- kolorystykę;
- detal architektoniczny i jakość elementów wyposażenia urbanistycznego terenów.

Funkcja estetyczna wywodzi się z, występującej w teorii komunikacji, funkcji poetyckiej, która określa stosunek komunikatu do samego siebie. Można zatem powiedzieć, że przekazywać ma piękno samo w sobie, ma pokazywać estetyczny aspekt samego komunikatu. Wśród funkcji kompozycji, funkcja estetyczna należy, obok funkcji nastroju, do najbardziej subiektywnych, gdyż jej silna realizacja oznacza wysoką ocenę estetyczną układu zespołu kompozycyjnego. Musimy stwierdzić, czy zarówno poszczególne elementy budujące zespół kompozycyjny (układ geometryczny, tworzywo), jak i relacje między nimi (hierarchia ważności) oraz badany układ jako całość noszą cechy piękna. Granice służą raczej do wyodrębnienia zespołu z otoczenia, choć i one w pewnych sytuacjach mogą być poddawane osobnej ocenie. Tak więc, następujące elementy ukształtowania przestrzennego mają wpływ na realizację funkcji estetycznej:

- walory estetyczne układu kompozycyjnego jako całości;
- walory estetyczne układu geometrycznego;
- walory estetyczne tworzywa;
- walory estetyczne poszczególnych obiektów;
- walory estetyczne ukształtowania miejsc hierarchicznie ważnych.

Funkcja symboliczna została zdefiniowana na podstawie występującej w teorii komunikacji funkcji metajęzykowej, której zadaniem jest objaśnienie sensu znaków pojawiających się w komunikacji. Aby przekaz był zrozumiały, musi posługiwać się zrozumiałą, łatwo odczytywalną symboliką. Dobrym przykładem czytelności symboliki, w obszarze kultury europejskiej, jest podobizna kobiety z dzieckiem na rękach wywołująca zazwyczaj skojarzenia z Madonną z Dzieciątkiem, a w ślad za tym uruchamiająca cały ciąg skojarzeń czyniących komunikat łatwym do odczytania. Podobnie oddziałują pewne elementy lub całe kompozycje przestrzenne, takie jak strzeliste wieże, wysokie mury, łuki triumfalne itd. Każdy komunikat powinien być przedstawiony z użyciem takiego kodu, którego symbolika pozwoli na uruchomienie u odbiorcy możliwie szerokiego ciągu skojarzeń, związanych z tym komunikatem. Należy jednak pamiętać, że symbolika bardzo różni się w zależności od kręgu kulturowego. Dla przykładu w Polsce chryzantema jest kwiatem przeznaczonym szczególnie dla czczenia pamięci zmarłych, odpowiednim na cmentarzu, natomiast w Chinach, kwiat ten wręczany jest dziecku przy narodzinach, jako symbol dobrych życzeń w rozpoczynającym się życiu. Na szczęście elementy przestrzenne zazwyczaj mają bardziej uniwersalną symbolikę i, dajmy na to, brama – otwarta lub zamknięta – jest podobnie odbierana w większości kultur. Znaczenie symboli zmienia się także w czasie. W ikonografii niektórych średniowiecznych cmentarzy, szczególnie przyklasztornych znajdujemy drzewa owocowe. Dziś takie ich umiejscowienie uznalibyśmy za szokujące, podczas kiedy pobożni mnisi uznawali drzewa owocowe za symbol odradzającego się po śmierci życia wiecznego i – w tym kontekście zupełnie słusznie – umieszczali ten symbol w miejscu najbardziej dla niego odpowiednim. Realizacja funkcji symbolicznej jest tym lepsza im bogatszy i czytelniejszy jest zestaw symboli występujący w danym zespole oraz im rozleglejsze są skojarzenia, pozwalające odczytać przesłanie, zawarte w tych symbolach. Niewątpliwie ważne jest także, aby użyte symbole i ich znaczenie były odpowiednie dla danego zespołu kompozycyjnego.

Funkcja fatyczna jest przejęta z teorii komunikacji, gdzie odpowiada, podobnie zresztą jak w teorii kompozycji, za ciągłość komunikatu. Od-

niesieniem komunikatu fatycznego jest sama komunikacja. Służą temu znaki ustanawiające, przedłużające lub podtrzymujące kontakt (np. „Halo, słyszy mnie pan?”, „Halo, mówi się?”, „Jesteś tam jeszcze?”) urastające niekiedy do wymiany rytualnych formuł czy wręcz ceremonii. W odniesieniu do układów przestrzennych oznacza to podtrzymanie poczucia obcowania z komunikatem, jakim jest zespół kompozycyjny. Na realizację funkcji fatycznej w zespole kompozycyjnym mają wpływ (IM) przede wszystkim następujące elementy ukształtowania przestrzennego:

- czytelność granic;
- jednorodność lub harmonijność tworzywa;
- wewnętrzna spójność układu geometrycznego;
- harmonijne powiązanie poszczególnych elementów.

Sytuacja, w której występuje degradacja kompozycyjna może mieć zasadniczo dwojaki charakter: na danym obszarze świadomie ukształtowanym może w ogóle być niemożliwe wyodrębnienie zespołu kompozycyjnego lub też wyodrębniony zespół odznacza się niskim stopniem wykształcenia poszczególnych elementów lub uzyskuje niskie oceny realizacji poszczególnych funkcji kompozycji. Pierwsza z opisanych sytuacji, to – jak wspomniano wcześniej – stan chaosu przestrzennego, który w zasadzie wymaga zbudowania od początku struktury przestrzennej. Druga sytuacja może – w zależności od stopnia nasilenia zaburzeń – wymagać mniejszej lub większej interwencji mającej na celu lepsze ukształtowanie zespołu kompozycyjnego i poprawę realizacji przez niego, funkcji kompozycji.

4. Procesy spontanicznej odnowy

Badaniom poddano obszary, które wstępnie oceniono jako zdegradowane. Mało który z nich obejmuje jednak tereny wyłącznie zdegradowane. Według wszystkich czterech kryteriów użytych do oceny degradacji można zidentyfikować tereny, na których rejestruje się procesy spontanicznej odnowy.

Według kryterium technicznego odnowę znamionuje polepszenie stanu technicznego zabudowy i zagospodarowania terenu.

Według kryterium funkcjonalnego w przypadku działalności, której rodzaj i standard odpowiada randze miejsca, odnowę znamionują następujące stany użytkowania terenu: *kontynuacja, zakorzenienie, zagospodarowanie przez nową inwestycję i asymilacja*, a także dostateczne podwyższenie standardu.

Według kryterium moralnego na odnowę wskazuje polepszanie się wizerunku miejsca. Składają się na to trzy elementy. Po pierwsze, obszar staje się coraz bardziej znany, po drugie, kojarzy coraz bardziej pozytywnie, po trzecie, kojarzy zgodnie z pożądanym stanem jego zagospodarowania.

Według kryterium kompozycyjnego proces odnowy cechują:

- rozwój i zwiększanie się czytelności granic, układu geometrycznego, tworzywa oraz hierarchii ważności jako elementów zespołów urbanistycznych;
- usuwanie zaburzeń w zespołach kompozycyjnych;
- skuteczniejsza realizacja przez zespoły kompozycyjne swoich funkcji, a w przypadku funkcji nastroju, osłabianie nastrojów negatywnych i wzmacnianie nastrojów pozytywnych.

Literatura

- Barski J., Brzuchowska J., Iwaszko K., Maga-Jagielnicka R., Mironowicz I., Ossowicz T., 1997, *Metoda analizy kompozycji przestrzennej Wrocławia*, [w:] *Techniki i metody badawcze w planowaniu przestrzennym*, E. Bagiński (red.). Oficyna Wyd. Politechniki Wrocławskiej, Wrocław.
- Domański R., 1997, *Przestrzenna transformacja gospodarki*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Domański R., 2000, *Miasto innowacyjne*. Studia KPZK PAN, t. CIX, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Gasidło K., Gorgoń J. (red.), 1999, *Modelowe przekształcenia terenów przemysłowych i zdegradowanych*. Program UNDP, UNCHS (Habitat) „Zarządzanie zrównoważonym rozwojem aglomeracji katowickiej”, Katowice.
- Harasimowicz J. (red.), 1998, *Atlas architektury Wrocławia*. Wyd. Dolnośląskie, Wrocław.
- Jałowiecki B. (1999), *Współczesne przekształcenia struktury osadniczej i przestrzeni miejskiej*, [w:] *Cywilizacja informacyjna a przekształcenia przestrzeni*. Zmiany strukturalne metropolii polskich, J. Kołodziejski, T. Parteka (red.). Biuletyn KPZK PAN z. 186, Warszawa.
- Mironowicz I., Ossowicz T., 1997, *Koncepcja teoretyczna analizy kompozycyjnej układów przestrzennych*, [w:] *Techniki i metody badawcze...*, op. cit.
- Sassen S., 1996, *Place and Production in the Global Economy*, [w:] *The City Reader*, R.T. Le Gates, F. Stout (red.). Routledge, London-New York, s. 299-303.
- Sassen S., 2002, *Locating Cities on Global Circuits*, [w:] *Global Networks, Linked Cities*, S. Sassen (red.). Routledge, London and New York, s. 1-36.
- Soldatos P., 1987, *La nouvelle génération des villes internationales*. Montreal.